PRZEGLĄD KRYTYCZNY LITERATURY.

OCENY GRUPY MŁODZIEŻY W WARSZAWIE.
(Staraniem Koła akademickiego Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie).

Powieści historyczne przedrozbiorowe.

Sienkiewicz Henryk. **Święty Piotr w Rzymie,** opowiadanie z czasów prześladowania chrześcian za Nerona — przerobione z powieści... przez H. St. Warszawa, nakł. Gebethnera i Wolffa, druk Rubieszewskiego i Wrotnowskiego. Gebethner i Sp. w Krakowie. 1900, w 8-ce, str. 210, cena 40 kop. = 1 kor. 4 hal.

Powieść „Quo Vadis" dała panu H. St. obfity materyał do zobrazowania walki, jaką miłość chrześciańska stoczyła z pojęciami pogańskiemi. Scena z Ostranium rysuje wewnętrzne życie katakumb; tutaj na poganina Winicyusza pada pierwszy promień prawdy chrześciańskiej; w następnych rozdziałach widzimy, jak religia chrześcian coraz szersze zatacza kręgi, obejmując tych nawet, co poprzednio byli jej przeciwnikami (Chilo). W opowiadaniu umieszczono najpiękniejsze obrazy z życia chrześcian; dzieje Ligii i Winicyusza umiejętnie skrócone. Dla lepszego zrozumienia biegu wypadków p. H. St. opatrzył książkę wstępem, w którym podaje dosyć suchy opis początkowych dziejów Kościoła.

Polecona. (III. IV). *A. P.*

Kraszewski J. I. **Jaksowie,** z powieści historycznej „Bracia zmartwychwstańcy"... skrócił dla młodzieży M. B. Warszawa, księgarnia tanich wydawnictw, druk St. Szymanowskiej, 1898, w 8-ce str. 116, cena 15 kop. = 39 hal.

Jest to powieść historyczna, osnuta na tle mało poruszanych w beletrystyce dziejów Bolesława Chrobrego. — Zaznajamia ona z polityczną działalnością potężnego króla, jego zabiegami o koronę, charakterem, — obyczajami, strojami i ucztami ówczesnemi itd...

Pisana barwnie, zajmująco, łatwym stylem.

Polecona. (II, III).

Lubicz Artur. **Z wieków średnich,** opowiadanie historyczne z czeskiego (zajmujące czytanki dla młodzieży). Warszawa, nakład M. Arcta, 1898 w 8-ce mniejszej, str. 28, cena 15 kop. = 39 hal.

Treść książeczki osnuta jest na tle walki Wacława czeskiego

z Władysławem Łokietkiem o tron Polski. Przywiązanie do starej piastowskiej linii oraz nienawiść dla przybyszów — oto cechy głównych bohaterów; charaktery wogóle wzniosłe. Książeczka daje jakie takie pojęcie o stanie rycerskim ówczesnej Polski.

Dozwolona.

Lubicz Artur. **Syn rycerza,** opowiadanie z czeskiego (zajmujące czytanki dla młodzieży). Warszawa, nakł. M. Arcta, druk Laskauera i Babickiego, 1898, w 8-ce mn., str. 31, 15 kop.=39 hal.

Opowiadanie z czasów panowania w Polsce Ludwika węgierskiego, który, posługując się rycerstwem polskiem w sprawach Węgier, ściąga na siebie niezadowolenie tegoż rycerstwa. Właściwie treść książeczki stanowią dzieje zamożnej rycerskiej rodziny: ojciec z rozkazu króla wyrusza na wyprawę, rodzina zaś pozostaje bez opieki, mając wroga w osobie węgierskiego rzezimieszka. Rycerskość kilkoletniego dziecka oraz jego przebiegłość są nienaturalne.

Niepolecona.

Orsza H. **Z życia królowej Jadwigi,** opowiadanie historyczne dla dorastającej młodzieży. Warszawa i Łódź, nakł. M. Niebyxy, G. Centnerszwer, druk J. Szcześniewskiego; 1899, w 8-ce str. 46, z obrazkami, cena 6 kop. = 15 hal.

Dziełko składa się z szeregu obrazków z życia Jadwigi; w końcu wiersz historyczny J. U. Niemcewicza o Jadwidze, królowej Polski. Autorka wysławia pobożność królowej, przywiązanie do wiary, zdolność do poświęceń, miłość dla ludu. Książeczka napisana jest bardzo przystępnie, nie przeciążona faktami; treść odpowiada założeniu.

Polecona (I, II). *A. W.*

Kraszewski J. I. **Pod Grunwaldem,** walka Polaków z Niemcami, z powieści „Krzyżacy“ skróciła dla młodzieży Teresa Jadwiga. Warszawa. Spółka tanich wydawnictw, druk A. Pęczalskiego i M. Marszałkowskiego, 1898, str. 69, w 8-ce z rys. 10 kop.=26 hal.

Książka ta opisuje jedno z najświetniejszych zwycięstw Polski, daje pojęcie o potędze polskiego oręża i budzi poczucie dumy z dawnej świetności; zaznajamia wreszcie z wrogiem Polaków — Krzyżakami, ich podłością i przebiegłością.

Treść, język i styl nieco trudniejsze.

Polecona (III).

Grajnert Józef, **Zawisza Czarny,** rycerz nad rycerzami. Łódź i Warszawa — Gebethner i Wolff, Warszawa — Zaleski i Sp., Petersburg — Grendyszyński, Kijów — Idzikowski, Wilno — Makowski. Druk Komand. 1900, w 8-ce małej, str. 8, c. 4 kop. = 10 hal.

Książeczka zawiera króciutki życiorys, a głównie śmierć waleczną znakomitego bohatera — Zawiszy Czarnego. Oprócz waleczności, autor wykazuje na każdym kroku patryotyzm Zawiszy, jego gotowość służenia zawsze drogiej ojczyźnie. W ten sposób budzi autor w czytelnikach zapał patryotyczny. We wstępie znajdujemy wiadomości, tyczące się stanu rycerskiego wogóle.

Styl dobry, język zrozumiały.

Dozwolona.

Teresa Jadwiga. **Zwycięzca z pod Kircholmu**, opowiadanie dla młodzieży. (Wydawnictwo im. B. Prusa). Warszawa. M. A. Wizbek, druk J. Jeżyńskiego. 1898, w 8-ce małej, str. 22, cena 3 kop. = 8 hal.

Jest to opowiadanie historyczne o Karolu Chodkiewiczu i zwycięstwach jego pod Kircholmem i Chocimem. Chodkiewicz przedstawiony jest tu jako jeden z najznakomitszych naszych wodzów. — Opowiadanie tchnie szczerem uczuciem i zapałem; styl żywy, język gładki i zrozumiały.

Polecona (dla dzieci).

Papi Teresa. **Pod Cecorą**, obrazek na tle dziejowem XVII w. Warszawa. G. Centnerszwer, druk J. Jeżyńskiego, 1900, w 8-ce małej, str. 80, cena 12 kop. = 30 hal.

Dość udatne opowiadanie o sławnych czynach Żółkiewskiego oraz pobieżne wzmianki o ważniejszych wypadkach w Polsce w wieku XVII.

Poruszone jest życie polityczne, prywatne, dawne zwyczaje, sposób prowadzenia wojny itp.

W zakończeniu opowiedziana jest wyprawa chocimska hetmana Chodkiewicza, jako odwet za klęskę pod Cecorą. Podnosi głęboką miłość dla ojczyzny oraz dzielnych jej obrońców. Książeczka napisana jest dość żywo i zajmująco i ze wszechmiar zasługuje na wyróżnienie.

Polecona (II, III).

Paciorkowski Gryf Br. **Jeniec tatarski**, opowiadanie na tle historycznem. Warszawa. G. Centnerszwer, druk Wł. Łazarskiego, 1900, w 8-ce, str. 94 i I, cena 15 kop. = 39 hal.

Autor na początku opowiadania przedstawia obrazowo ciężkie położenie Ukrainy wobec ciągłych najazdów tatarskich po bitwie pod Cecorą. Obrona hetmanów polskich pospołu z Kozakami pod Chocimem, gdzie zachwianą zostaje potęga Tatarów, skreślona jest dość obrazowo. Kiedy główny bohater powieści zostaje podstępnie wzięty w niewolę, podczas napadu na śpiący oddział wojsk koronnych autor, podążając za bohaterem, opisuje życie domowe Tatarów. Sprzedaniem bohatera, jako niewolnika na okręt korsarzom, zaczynają się opisy życia, surowości tych ostatnich, wreszcie ich zbójecki napad na klasztor. Opowieść kończy się wybawieniem bohatera z niewoli i powrotem do ojczyzny, gdzie czeka na niego towarzyszka lat młodzieńczych. Na końcu mamy dodatki wyjaśniające tło historyczne powieści.

Rzecz napisana bez wielkiego talentu popularyzatorskiego, przeładowana faktami, czyta się bez wrażenia.

Dozwolona.

Łopuszańska Marya. **Bracia mleczni**, powieść historyczna dla młodzieży. Warszawa, Spółka nakładowa, druk A. Pęczalskiego i M. Marszałkowskiego, 1898, w 8-ce, str. 78, cena 15 kop. = 39 h.

Książeczka napisana jest zajmująco, łatwo; daje pojęcie o niebezpieczeństwach, grożących Polsce od Tatarów, których napady

łączyły się z pożogą, mordem i niewolą; zaznajamia wreszcie z bohaterami walk: Żółkiewskim, Koniecpolskim, Chmieleckim, Czarneckim.

Opowieść budzi uczucie patryotyzmu i podporządkowywania własnych potrzeb interesom ojczyzny. Wymaga niejakiej znajomości historyi.

Polecona. (II, III).

Lubicz Artur. **W podziemiach ruin** — opowiadanie, (zajmujące czytanki dla młodzieży). Warszawa, nakł. M. Arcta, druk Tow. Komand. 1898, w 8-ce mn., str. 28, cena 15 kop. = 39 hal.

Opowiadanie szlacheckie z czasów wojen szwedzkich w Polsce. Pewien hrabia brandenburski chce pojąć za żonę córkę kasztelana Dzierzbickiego, lecz ten ostatni i jego córka nie chcą słyszeć o nienawistnym Polakom Niemcu. — Hrabia mści się za odmowę i sprowadza przeciw kasztelanowi Szwedów. Jednakże, dzięki pomysłowości ochmistrza Dzierzbickich Ziembińskiego, wszyscy uchodzą z oblęganego miejsca i ukrywają się w ruinach starego zamku. — Opowiadanie kończy się śmiercią, przez powieszenie, natrętnego grafa i zdrajcy Jakubowskiego. — Prócz miłości dla kraju innych znamiennych cech w bohaterach książeczki niema.

Niepolecona.

Grajnert Józef. **Dzielny Komorek,** powiastka historyczna. — Łódź i Warszawa — Gebethner i Wolff, Warszawa — Zaleski i Ska, Petersburg — Grendyszyński, Kijów — Idzikowski, Wilno — Makowski. Druk Tow. Komandytowego, 1900, w 8-ce małej, str. 11, 6 kop.

W króciutkiej powiastce autor przytacza epizodzik z epoki walk napoleońskich, w którym główną rolę odgrywa dzielny mazur Komorek. — Włościanin ten, dosłużywszy się wreszcie stopnia kapitana, nie chce zmienić nazwiska i nie przyjmuje proponowanego mu szlachectwa: „Nigdy się nizkiej chaty nie powstydzę, w której się z chłopskich urodziłem rodziców, bo zły to człowiek, co się wstydzi swoich ojców". — Bodaj nasza ziemia kochana takich ludzi jaknajwięcej rodziła! — kończy autor. —

Książeczka budzi uczucia patryotyczne: styl dobry, język zrozumiały. —

Polecona. (I, II).

Chrząszczewska Jadwiga. **Legendy.** Cudowne powieści z dawnych czasów. — III. Warszawa, druk J. Sikorskiego, 1900, w 8-ce małej, str. 69 i I., cena 10 kop. = 26 hal.

Zbiorek niniejszy wyróżnia się dodatnio z pośród innych wydawnictw pokrewnego rodzaju. — Zamieszczone w nim legendy, osnute przeważnie na motywach swojskich, odznaczają się podniosłym nastrojem i szlachetną myślą, mogą więc zapalić serce i zwrócić wyobraźnię ku ideałom.

Polecona.

O. H. (Orsza). **Nasza dziatwa.** Opowiadania historyczne dla młodzieży z różnych autorów zebrała . . . — Warszawa — spółka

nakładowa tanich wydawnictw, druk Wł. Łazarskiego i S. Szymanowskiego, 1899, w 8-ce, str. 56, cena 5 kop. = 13 hal.

Książeczka zawiera 8 krótkich opowiadań, jako to: Królewicz Bolko, Leszek Biały (wiersz Niemcewicza), Grzegorz z Sanoka, Młodość Jagiellonów, Urszulka Kochanowska, Jaś Złotogoleńczyk, Marcin Polowy Wadowita i Dziecinne lata Jana Sobieskiego (wiersz Lenartowicza). — Opowiadania te zaznajamiają młodych czytelników z przeszłością, a przytem każda odznacza się pewną tendencyą i budzi szlachetniejsze uczucia (najmniejszą wartość pod tym względem przedstawia pierwsza p. n. „Królewicz Bolko", gdzie wojna uważana jest jako chluba, a nie jako zło konieczne). Pisana żywo i barwnie, książeczka zaciekawi i pouczy czytelników.

Polecona. (I, II).

Jadwiga Teresa. **Doczekali** — opowiadanie. Warszawa, M. S. Wizbek, druk J. Jeżyńskiego, 1898, w 8-ce, str. 104, z portretem Bolesia Onufrowicza, cena 15 kop. = 39 hal.

Jest to opowiadanie historyczne z życia Serbów, jęczących pod jarzmem Turcyi: Okrutny Mahmud — pasza stracił synka, więc zobaczywszy pewnego razu małego Serba, podobnego do zmarłego malca, pragnie wziąć go na wychowanie; nie pomaga opór ojca (Miłosza) i mały Stefan dostaje się na dwór paszy; siostra chłopca (Zuzula) udaje się za nim na dwór Turka i nie przyznając się do pokrewieństwa, narzuca się na niańkę przybranego syna. Pielęgnując chłopca, Zuzula nie pozwala mu zapomnieć o ojczyznie i roznieca ciągle uczucia zemsty. Stefan, dorósłszy rzuca dwór paszy i wraca do Serbów, przyczyniając się potem do odbudowania ojczyzny. —

Całość, pisana niezmiernie barwnie i zajmująco, budzi najszlachetniejsze uczucia, a to przez analogię z naszem położeniem i gorący patryotyzm oraz wiarę, że i my kiedyś „doczekamy" lepszych czasów.

B. polecona. *W. J.*

M. Z. **Rycerz chrześciański.** Skróciła F. M. Warszawa, G. Centwerszwer, druk W. Łazarskiego, 1900, w 8-ce, str. 128, 15 kop.

Treść powieści oparta jest na dziejach Albanii: Sułtan Amurad II., zmusiwszy Albańczyków do uznania protektoratu Turcyi, bierze czterech synów księcia albańskiego Jana Kastrjoty za zakładników. Z zakładników najmłodszy tylko Jerzy pozostaje przy życiu, bo sułtan, zauważywszy jego niepospolite zdolności, chce go wychować na dzielnego dowódcę tureckiego. Zmienia mu więc imię na Skanderbega i oddaje go pod opiekę Baby-Razy; opiekunka jednak zawiodła zaufanie sułtana, bo zamiast wychować Jerzego na Turka, zrobiła z niego „rycerza chrześciańskiego", który ma zemścić się na Turkach za wszystkie krzywdy chrześcian. — W porozumieniu z królem węgierskim Władysławem i z jego pomocą Jerzy wraca do Albanii, staje na czele powstania i zapewnia niezależność swojej ojczyźnie. Powieść zasługuje na rozpowszechnienie, budzi bowiem ducha patryotycznego. — Styl trochę ciężki, chropowaty. —

B. polecona.

Powieści obyczajowe.

Dygasiński Adolf. **Kukułcze,** powiastka. Warszawa, wydawnictwo księg. St. J. Zaleskiego i Ski. 1900. w 8-ce małej. str. 31. cena 10 kop. = 26 hal.

W króciutkiej tej powiastce, znany autor daje przykład, jak często nie znając motywów czynu, fałszywy sąd o nim wydajemy. Chodzi tu o matkę, która nie będąc wstanie utrzymać się z dzieckiem, podrzuca je pod chatę zamożniejszego gospodarza i upewniwszy się, że kukułczęciu dobrze będzie w cudzem gniazdku, z bólem serca idzie w świat za zarobkiem. Po kilku latach, znalazłszy możność połączenia się z dziecięciem, „wyrodna" matka zabiera je z powrotem.

Tendencya trudna do uchwycenia; powiatka odznacza się zato niezwykle barwnym a prostym stylem i może zachęcić do dalszego czytania książek.

Polecona. *W. J.*

Helistan. **Historya o dwóch krawcach garbatych,** z ust ludu napisał... Warszawa, wydawnictwo księgarni Br. Brzozowskiego, 1900, w 8-ce mniejszej, str. 12, cena $2^1/_2$ kop. = 6 hal.

Krótka ta „gadka z przed laty" prawi, jako złe duchy pozbawiły garbu poczciwego krawca, a obdarzyły nim drugiego garbuska, co chciał kolegę zdradzić. Bajeczka pisana jest gładko, więc zajmie i zabawi młodszych czytelników.

Polecona (dla dzieci). *W. J.*

Kirkor Witold. **Ciekawy Wojtek.** Warszawa. J. Fiszer, druk S. Dębskiego w Łodzi. 1900, w 16, str. 44, cena 10 kop. = 26 hal.

Wojtek, chłopiec wiejski, chcąc się uczyć, wędruje do miasta, gdzie z pomocą ludzi uczciwych zdobywa rzeczywiście wiedzę. Po kilku latach pracy młodzian wraca do zagrody ojcowskiej i pomaga ojcu w ciężkiej pracy na roli; wpływa on dodatnio na sąsiadów, zachęcając ich do książki, uprawy roli i t. p.

Do ujemnych stron książeczki należy zupełnie zbyteczny ustęp o miłości Wojtka do jakiejś panienki w Warszawie. Tendencya wypowiedziana w zakończeniu: „Cała wieś Panu Bogu dziękowała, że jednego z nich natchnął myślą wielką o nauce, która dolę ludzką polepsza".

Książeczka polecona być może bardziej oczytanym wieśniakom.

Polecona.

Kirkor Witold. **Gawędy Bartłomieja o emigracyi czyli Wędrowaniu.** Warszawa, J. Fiszer, druk S. Dębskiego w Łodzi. 1899, w 16-ce większej, str. 44, cena 15 kop. = 39 hal.

W czterech gawędach wykazuje autor, opierając się na licznych i dokładnych danych statystycznych, przyczyny emigracyi. Główny nacisk kładzie autor na brak oświaty, bez której nie może być dobrobytu ekonomicznego. Podane cyfry częstokroć nie są zaopatrzone w należyte wyjaśnienia. Wobec tego książeczka, bardzo

pożądana dla intelligentniejszych czytelników, dla szerszego ogółu dostępną nie będzie.

Dozwolona.

M. J. **Opowiadanie o odważnym Janku** (z prawdziwego zdarzenia) przez... Warszawa, druk St. Niemiry synów, 1900, w 16-ce, str. 23, cena 5 kop. = 13 hal.

Opowiadanie to, wyjęte podobno z prawdziwego zdarzenia, mówi o walecznym czynie dziarskiego parobczaka Janka, który z narażeniem swego życia urządza obławę na złośliwą wilczycę, postrach całej wioski. — Gromada wioskowa przedstawiona jest w idealnem świetle.

Treść dosyć zajmująca, tendencya szlachetna; styl i język poprawne.

Dozwolona.

Stattler K. i F. S. **Wasi towarzysze,** powiastki dla dzieci przez ... (Biblioteczka imienia B. Prusa). Warszawa, druk Józefa Sikorskiego, w 8-ce mniejszej, str. 64, cena 6 kop. = 15 hal.

Książeczka zawiera 7 powiastek i 4 opowiadania. Powiastki, pisane zajmująco i przystępnie, wydają się jednak dla wychowawców raczej, niż dla dzieci przeznaczonemi, bo jako oparte na psychologii dzieci, przez starszych lepiej zrozumiane być mogą; rady pedagogiczne bardzo trafne. Opowiadania dziadunia dają dzieciom krótką lecz zajmującą charakterystykę Tatr i Zakopanego, wiele pożytecznych wiadomości o górach i góralach. Korrekta trochę niedbała.

Polecona.

Szczawińska Jadwiga. **Wojciech Kłos,** historya pożytecznego człowieka. Skład gł. i druk księg. J. Zawadzkiego w Wilnie, 1900, w 16-ce, str. 110, cena 10 kop. = 26 hal. — Pisana uczciwie i pouczająco; przebija w niej miejscami morał i tendencya; ma ona więcej zalet etycznych, niż literackich; może czytelnika uświadomić, lecz nie porywa. — Książeczka wskazuje, jakie korzyści dają stowarzyszenia włościańskie i w tym kierunku może być użyteczną.

Polecona (II, III).

Trojan Edward. **Wychowanie gajowego,** opowiadanie dla młodzieży napisał... (zajmujące czytanki dla młodzieży). Warszawa, nakł. i druk M. Arcta, 1900, w 8-ce mn., str. 32, 15 kop. = 39 hal.

Dziecko pozostawione na los Opatrzności, znajduje serdeczne przyjęcie w rodzinie gajowego w wiosce galicyjskiej i dzięki dobrym skłonnościom oraz kierunkowi wychowania, staje się uczciwym i pożytecznym człowiekiem; w nagrodę odnajduje utraconego ojca.

Tendencya religijna i moralizatorska. Charaktery bohaterów nadmiernie wyidealizowane, grzeszą nienaturalnością.

Niepolecona.

Ks. Załuski Walenty. **Niezbadane drogi Opatrzności Bożej** — siedmnaście nowych opowiadań, zebrał i wydał ... Tomik VI. Warszawa, druk St. Niemiry synów, 1900, w 16-ce str. 92 i I, z rycinami, cena 15 kop. = 39 hal.

Zasadnicza tendencya zebranych w tomiku opowiadań da się streścić w słowach: „Nie pij, bo sprzedasz duszę djabłu". Autor za pomocą argumentów, opartych na religii, stara się przekonać czytelnika, że pijaństwo jest najstraszniejszym nałogiem. Do walki z pijaństwem mają dopomagać „kuratorye trzeźwości". Poza argumentami religijnymi przytacza autor względy natury społecznej i lekarskiej; dowody te jednak przedstawione są pobieżnie.

Język opowiadań dosyć prosty i wymowny; na polecenie nie zasługują.

Niepolecona.

Zdżarska Józefa. **Lirnik wioskowy**, powiastka. Wydanie drugie. Warszawa, nakł. Br. Brzozowskiego, w 8-ce małej, st. 12, 3 kop.

Autorka miała szczytny zamiar rozbudzić w czytelnikach zamiłowanie do sztuki. — Namawia więc ich do śpiewu, do muzyki, wykazuje im znaczenie poetów i poezyi, wyjaśnia, że poetą może być każdy. „Chłopek również ma poezyę w duszy, gdy śpiewa proste piosenki". Po tym wstępie przytacza autorka opowiadanie o lirniku wioskowym, Janku. Powiastka ta, mająca niby służyć za wyjaśnienie omówionego wyżej ogólniejszego wstępu, jest stanowczo za krótka i bezbarwna. — Całości zarzucić można przesadzony styl liryczno-naiwny. — Na polecenie nie zasługuje.

Niepolecona.

Żórawski A. **Kasia i jej przygody w Warszawie.** Warszawa, J. Fiszer, druk Rubieszewskiego i Wrotnowskiego, 1900, w 16-ce, str. 20, z rysunkami w tekscie, cena 4 kop. — 10 hal.

Kasia, dorodna dziewoja i pierwsza robotnica we wsi rodzinnej, za namową przyjaciółki Jagny jedzie do Warszawy „szukać szczęścia". — Tu czekają ją różne niepowodzenia, których właściwie sama jest przyczyną. Wreszcie zapoznawszy się z „kozą", nie może znaleźć służby i ciężką pracą zdobywa pieniądze na powrót do domu, gdzie zmywa swe winy i odzyskuje szacunek u ludzi. — Autor jak widzimy, miał na celu powstrzymanie dziewcząt wiejskich od masowej emigracyi do Warszawy, gdzie czeka je częstokroć zepsucie i nędza.

Autor pomija wiele ciekawych spraw życia miejskiego.

Napisana jest dosyć płynnie; gwara ludowa naśladowana zresztą nie zbyt szczęśliwie.

Niepolecona.

Dygasiński Adolf. **W Swojczy czyli żywot poczciwego włościanina.** Powieść. Warszawa, G. Centnerszwer, druk J. Jeżyńskiego, 1899, w 8-ce, str. 155, cena 30 kop. — 78 hal.

Autor w formie powieści poruszył wszystkie ważniejsze strony życia ludu, podając sposoby polepszenia gospodarstwa wiejskiego, zachęcając do nauki, rzemiosł, prostując liczne przesądy i zabobony, etc. etc.

Treść i forma nakazują zaliczyć tę książeczkę do rzędu najcenniejszych.

B. polecona.

Helistan. **Historya o Maćku Gruszce i sękatej pałce.** Warszawa, nakł. i druk St. J. Zaleskiego i Ski, 1899, w 8-ce małej, str. 8, cena 3 kop. — 8 hal.

Krótkie to opowiadanie pisane jest z werwą, językiem poprawnym i bardzo przystępnym. Ze względu na treść i tendencyę, nadaje się do czytelń wiejskich, jako lektura lżejsza.

Dozwolona.

Izdebska Władysława. **Niemasz to jak zgoda!** Powiastka z życia rzemieślniczego, wyróżniona na konkursie „Gazety Świątecznej" w 1888 r. w 8-ce m., str. 21, cena 10 kop. — 26 hal.

Wskutek współzawodnictwa dwóch szewców Ćwieczka i Obcaska, mieszkających w jednem miasteczku, powstaje między ich rodzinami niezgoda, podtrzymywana przez majstrowe, szczególnie przez jedną z nich, energiczną panią Ćwieczkową. Epizody kłótni dają autorce sposobność umiarkowanie karykaturalnego przedstawienia gadulstwa i próżności Ćwieczkowej, która przechwala się, że pochodzi z „urzędników", ojciec jej bowiem był woźnym w magistracie. Przechwałki te, których śmieszność może nie być wyraźnie odczutą przez czytelnika, znajdują odpowiedź w kilku jędrnych i rozsądnych słowach Ćwieczka. Dzięki synowi Obcaska Feliksowi, który jako felczer leczy zachorzałą Ćwieczkową, następuje zgoda i powiastka kończy się małżeństwem Feliksa z córką Ćwieczka.

Opowiadanie pisane w sposób zajmujący; styl i język — poprawne. Wydanie niedbałe.

Dozwolona.

Jadwiga Teresa. Dla młodzieży. **Panna Henia** — powiastka. Warszawa, druk I. Sikorskiego, 1899, w 16-ce, str. 60, 10 kop. — 25 h.

Z serdecznem uczuciem kreśli zasłużona autorka dzieje rodziny szewskiej, garnącej się do oświaty. Panna Henia, córka szewca, po skończeniu pensyi zostaje kierowniczką ochrony. — Stanowisko to skromne, niezbyt korzystne, ale panna Henia nie zamieni go na żadne, choćby najlepiej płatne, bo marzyła od dziecka o takiem zajęciu, któreby dało jej możność oddania innym tego, co sama od zacnych ludzi w życiu otrzymała. — Książeczka zasługuje na szerokie rozpowszechnienie.

B. polecona.

Klemens Junosza. **Froim** — szkic z natury. Warszawa, nakładem rodziny, druk Lewińskiego, G. Centnerszwer, 1899, w 16-ce, str. 16, cena 5 kop. = 13 hal.

Przez usta Froima, starego żyda, autor opowiada, jakie stosunki dawniej łączyły ludzi i jak sobie wzajemnie pomagali w nieszczęściu, a teraz, powiada autor, każdy ma tylko swoje dobro na widoku i dąży do niego nawet nieprawnie i ze szkodą bliźniego.

Dozwolona.

Klemens Junosza. **Miód kasztelański** — obrazek. Warszawa, nakładem rodziny, druk Lewińskiego; G. Centnerszwer, 1899, w 16-ce, str. 15, cena 5 kop. = 13 hal.

Jest to obrazek, przedstawiający żyda, który gieszefciarstwem doszedł do majątku. — Za punkt śmieszności obrał sobie autor zupełny brak obeznania z najprostszymi warunkami gospodarowania i właściwościami wsi. Szlachcic polski przedstawiony jest bardzo pochlebnie.

Dozwolona.

Klemens Junosza. **Wojtek Więzior** — obrazek. Warszawa. Nakładem rodziny. Druk Lewińskiego, G. Centnerszwer, 1899, w 16-ce, cena 5 kop. = 13 hal.

W obrazku tym autor przedstawia młodego gospodarza, wesołego i pracowitego, który w przystępie gniewu zabija własną żonę, zastawszy ją rozmawiającą z synem ekonoma. Stracone szczęście i popełniona zbrodnia doprowadzają go do pomięszania zmysłów i kończy samobójstwem.

Niepolecona.

Konopnicka Marya. **Dym. — Nasza szkapa. — Głupi Franek.** Z illustracyami S. Sawiczewskiego. (Biblioteczka illustrowana). Warszawa, nakładem Gebethnera i Wolffa, druk Anczyca i Sp., 1898, w 16-ce, str. 229, cena 1 rbl. = 2 kor. 60 hal.

Trzy nowele znakomitej naszej poetki, zawarte w danym tomiku, poruszają ciekawe strony z życia sfery robotniczej (Dym), wyrobników wiejskich (Nasza szkapa) i włościan (Głupi Franek). W pierwszej idealizuje autorka stosunek robotnika kotłowego do swej matki; w drugiej maluje poświęcenie męża dla żony i dzieci oraz skutki zaniedbanego wychowania dzieci; trzecia wreszcie doskonale rysuje stosunek włościan do „głupiego“ chłopca oraz stan duszy ostatniego. Wszystkie są piękne, ale ze względu na subtelną psychologię bohaterów polecone być mogą intelligentniejszym tylko czytelnikom. — Wydanie wytworne.

B. polecona (III, IV i M).

Kraszewski J. I. **Cygańskie dziecko** — z powieści ...„Chata za wsią“ skróciła R. M.; wydanie drugie. Warszawa. Spółka nakładowa tanich wydawnictw, druk M. Lewińskiego, 1899, w 8-ce, str. 72, z rysunkami w tekście, cena 10 kop. = 26 hal.

Gładko i zajmująco pisana przeróbka znanej powieści Kraszewskiego „Chata za wsią“ z korzyścią przez lud czytaną być może. — Styl i język bardzo przystępny.

Polecona.

Laskowski K. (El). **Ruchla Tiulik,** powiastka. Warszawa. J. Fiszer, druk P. Csernaka, 1899, w 8-ce małej, str. 53, 15 kop.

W powiastce tej autor przedstawił w komicznem świetle nawskróś żydowskie miasteczko Koszerów, w którem rej wodzi najbogatsza rodzina Tiulików, w osobie naprzód starego rabi Mojsie Tiulika, a potem wnuczki jego Ruchli.

Powiastka ta, napisana z wielkim humorem, kwalifikuje się dla monologistów salonowych; do biblioteczek nie nadaje się.

Dozwolona (M). *M—x.*

Prus Bolesław. **Michałko.** Warszawa, druk M. Lewińskiego. 1899. w 16-ce, str. 52. cena kop. 30 = 78 hal.

Barwnie skreślony obrazek ten przedstawia dolę bezdomnego wieśniaka Michałka, błąkającego się po Warszawie, aby dzienną pracą utrzymać się przy życiu. Pomimo wysokiej szlachetności Michałka, pobudzającej go do prawdziwie bohaterskich czynów, krzywdzi go każdy, z kim go losy zetkną; on zaś godzi się z wszelką przykrością bez szemrania, bo sądzi, że „od tego on przecie biedny chłop, żeby dźwigał nędzę na karku, a w sercu obawę i żal". — Obawa, że ludowy czytelnik nie zrozumie zbyt subtelnej może psychologii bohatera i przyjmie bezkrytyczme naiwną rezygnacyę biednego Michałka — czyni tę książkę niedostępną dla szerszego ogółu; dla intelligentniejszych czytelników jest ona zato ze wszechmiar pożądaną.

Polecona (III, IV).

Strokowa Jadwiga. **Na nowym zagonie** — powieść z dzisiejszych czasów, napisała..... zredagował pisarz „Gazety Świątecznej". Odbitka z „Gazety Świątecznej", nakładem księgarni krajowej Prószyńskiego; Warszawa. 1899. w 8-ce małej. str. 112. 15 kop.

Stanisław Słonecznik, syn włościanina, po ukończeniu gimnazyum uczy się dalej w akademii. Po skończeniu wyższego zakładu naukowego pozostaje w Krakowie, lecz nie zrywa z rodziną, utrzymuje z nią ciągłe stosunki i służy jej radą i pomocą.

Opowiadanie płynne i zajmujące. Ze sposobu opracowania książeczki należy do dawnego typu powiastek ludowych.

Polecona.

Klemens Junosza. **Pan Gamajda, czyli wybory na wójta** — obrazek z niedalekiej przeszłości. — Warszawa. M. S. Wizbek, druk K. Szymanowskiej. 1898. w 8-ce małej. str. 36. 6 kop. = 15 h.

Jest to bardzo humorystycznie napisana satyra na sposób wybierania przez lud nasz wójtów; wyborcy obiecują głosować za tym, kto sprawi obfitszy poczęstunek, albo obieca zmniejszyć podatki; kiedy w toku wyborów wypada podzielić się na dwie strony — prawą lub lewą, większość wyborców udaje się w prawo, bo tam cień, a po lewej drzew wcale niema i słońce piecze!

Obrazek skreślony jest z humorem i bardzo zajmująco; a ponieważ traktuje o sprawie, żywo lud obchodzącej, chętnie czytany będzie. Czy jednak szerszy ogół czytelników domyśli się w humorystycznym obrazku poważnej tendencyi, wątpić należy.

Polecona (II, III). *W. J.*

Bełza Wł. **Baśń o dobrym synu,** wedle ludowego podania (Biblioteka dla młodzieży XIII; poświęcona M. Gawalewiczowi). Warszawa, nakładem Gebethnera i Wolffa, druk Anczyca i Sp., 1899, w 16-ce, str. 82, z rycinami; 40 kop., opr. 50 kop.

W „Baśni", osnutej na podaniach ludowych o czarownicach, kopciuszku, królu Ćwieku, chatce na kurzej łapce, karzełkach i t. p., przedstawiony jest typ dobrego syna, który chcąc ratować ukochaną matkę, wybiera się za siódmą górę, za siódmą rzekę, aby

zaczerpnąć uzdrawiającej wody z cudownego źródła. Nie zważając na różnorodne przeszkody, z zaparciem siebie i z miłością w sercu, dąży do zamierzonego celu, aż go osiąga. Po 50-letniej podróży wraca on do wioski, matkę zastaje już w grobie, lecz za pomocą cudownej wody przywraca ją do życia.

Taka jest treść baśni; opowiedziana łatwym i pięknym stylem, z chęcią czytana będzie.

W wydaniu Macierzy Polskiej „Baśń o dobrym synu“ ozdobiona illustracyami.

Bardzo polecona. *B. C.*

Woycicki K. Wł. **Bieda.** Klechda — opracował N. Warszawa, wydanie i druk St. J. Zaleskiego i Sp., 1899, w 8-ce małej, str. 15, cena 5 kop. = 13 hal.

Jest to niewielka o tendencyi moralnej opowieść fantastyczna, o chłopie prześladowanym przez zmorę — biedę.

Język poprawny i przystępny.

Polecona.

Gloger Zygmunt. **Skarbczyk.** Baśnie i powieści z ust ludu i książek zebrał.... Wydanie 3-cie pomnożone. Warszawa, nakł. Gebethnera i Wolffa, druk Rubieszewskiego i Wrotnowskiego, 1898, w 8-ce małej, str. 72, cena 20 kop. = 50 hal.

Skarbczyk zawiera 14-cie bardzo ładnych i zajmujących bajeczek, gęsto przeplatanych zwrotkami i przyśpiewkami.

Zbiorek ten znalazł u ludu należyte uznanie.

Polecona. (I. II)

Szyr Józef. **Szczęście,** obrazek wiejski przez.... przełożyła z czeskiego Antoszka. Warszawa, nakł. E. Kolińskiego, 1898, w 8-ce małej, str. 14, cena 6 kop. = 15 hal.

Jest to historya pewnej rodziny gospodarskiej, która wpadła w nędzę wskutek nieuczciwości sąsiada; syn gospodarstwa Józek nie uważa jednak za nieszczęście tej ruiny, bo ojciec dotąd nie pozwalał mu ożenić się z biedną a kochaną dziewczyną, teraz zaś na ożenek przystaje.

Tendencya słaba, treść mało zajmująca, styl dosyć ciężki, wydanie bardzo niedbałe.

Niepolecona.

Lubicz Artur. **Opatrznosc Boża.** Opowiadanie z czeskiego (zajmujące czytanki dla młodzieży). Warszawa, nakł. M. Areta, druk Laskauera i Babickiego, w 8-ce małej, str. 28, cena 15 kop.=39 h.

Udatne to opowiadanie przedstawia idealną rodzinę, nad którą czuwa ręka Opatrzności Boskiej, jakby w nagrodę za nieposzlakowaną szlachetność, poświęcenie się i pracę Bajka o Bożennie, umiejętnie wprowadzona w toku opowiadania.

Tendencya religijna.

Dozwolona.

Lubicz Artur. **Córka osadnika.** Opowiadanie z czeskiego (zajmujące czytanki dla młodzieży). Warszawa, nakł. M. Arcta, druk Laskauera i Babickiego, 1898, w 8-ce małej, str. 30, 15 kop.=39 h.

Cholera, grasująca w Nowym Orleanie, wypędza emigrantów francuskich w głąb kraju. Tu, wśród Indyan, rozpoczyna się życie pełne przygód, w których córka osadnika okazuje zalety swego energicznego i zdolnego do poświęceń charakteru. Gdy Indyanie żądają, aby została żoną wodza w zamian za wolność ojca, nie waha się ani na chwilkę, nie bacząc na błagania ojca, który nie chce do tego dopuścić. Powiastka kończy się pomyślnie ślubem bohaterki z synem przyjaciela ojca. Sympatyczną cechą bohaterów opowiadania jest tęsknota za krajem rodzinnym, o powrocie do którego wciąż marzą.

Dozwolona.

Lubicz Artur. **Między wilkami a Indyanami.** Opowiadanie z czeskiego opracował.... (zajmujące czytanki dla młodzieży). Warszawa, nakł. M. Arcta, druk Tow. Komand., 1898, w 8-ce małej str. 31, cena 15 kop. = 39 hal.

Książeczka traktuje o przygodach kolonistów wśród puszcz amerykańskich. Dość żywo odtworzona jest pełna poświęcenia miłość bohatera dla rodziny i przyjaciela. Język miejscami szwankuje; większej wartości książeczka nie posiada.

Niepolecona.

Lubicz Artur. **W dziewiczych lasach Ameryki** — opowiadanie dla młodzieży z czeskiego (zajmujące czytanki dla młodzieży). Warszawa, nakładem M. Arcta, druk Tow. Komand., 1898, w 8-ce małej, str. 28, cena 15 kop. = 39 hal.

Pewien myśliwy, przebrany za ducha „Czerwone Serce", mszcząc się na Indyanach za wymordowanie rodziny, zabija każdego napotkanego Indyanina, czem sieje postrach wśród okolicznych plemion.

Dobrze jest odtworzona postać przyjaciela „Czerwonego Serca". Ulegając jego namowom srogi prześladowca Indyan zaniechał nadal zemsty i wrócił do spokojnej pracy.

Niepolecona.

Trojan Edward. **Dziesięć dni na tratwie.** Z czeskiego przerobił ..... (zajmujące czytanki dla młodzieży). Warszawa, nakładem M. Arcta, druk Laskauera i Babickiego, 1900, w 8-ce małej, str. 34, cena 15 kop. = 39 hal.

Burza rzuca okręt angielski na mieliznę. Dzięki przytomności umysłu kapitana okrętu kilka osób ocala swe życie. Autor przedstawia wiele przygód, jakie przebyli, zanim ostatecznie się uratowali. — Głębszej tendencyi książka nie zawiera. Bezbarwna.

Niepolecona.

Izdebski Władysław. **W puszczach Ameryki, czyli indyjscy bandyci** — opowiadanie z lasów dziewiczych. Według Coopera opracował ..... Warszawa, nakładem księgarni I. Rosenweina, druk W. Thiella, 1900, w 8-ce mn. str. 96, cena 20 kop. = 50 hal.

Polskie opracowanie opowiadania Coopera jest okropne. Co krok spotykamy ustępy, w których nie można się doszukać najmniejszego sensu.

Cała książka najeżona jest błędami ortograficznymi i stylistycznymi. Wydanie nadzwyczaj niedbałe.

Szkodliwa.

Beecher Stowe. **Chata wuja Toma,** powieść z życia niewolników, opracowana dla młodzieży z rycinami kolorowanemi. Warszawa, nakł. G. Centnerszwera, druk. zakładów artystycznych w Monachium, 1897, w 8-ce, str. 78, cena w opr. 60 kop. = 1 kor. 50 hal.

W sympatycznie i pouczająco skreślonem opowiadaniu autor przedstawia nieszczęsne warunki życia niewolników: barbarzyńskie prawo handlu ludźmi, znaglanie ich do nieustannej ciężkiej pracy, haniebne odżywianie, znęcanie się nad niewolnikami dla błahych powodów. — Forma opowiadania przystępna i zaciekawiająca; tendencya moralna pobudza do rozmyślań o wartości życia i nauki, która uszlachetnia człowieka.

Polecona.

Poezye.

Orwicz Jerzy. **Bartłomiej Słomka.** Gawęda, nagrodzona na konkursie Gazety Świątecznej (wiersze). Warszawa, skład główny w księgarni Br. Brzozowskiego, druk Tow. Komand., 1900, w 8-ce mn., str. 33, cena 15 kop. = 39 hal.

Bartłomiej Słomka, to idealny wieśniak, patryarcha wioskowy, wspomagający nędzę, godzący zwaśnionych, udzielający rady w każdej ważnej sprawie, szanowany i kochany.

Opowiadanie grzeszy pewną sztucznością.

Dozwolona.

Legendy czyli cudowne powieści z dawnych czasów. II. Warszawa, druk J. Sikorskiego, 1898, w 8-ce, str. 99, 15 kop. = 39 h.

Legendy owe (ogółem 19) przeplatane są opowieściami z historyi ojczystej i wierszami o moralnej tendencyi. Język naśladuje gwarę ludową. — Pomysł lepszy od wykonania.

Polecona (W.)

Historya dziejów.*

Żywot hetmana Żółkiewskiego skreślił *F. P.* Lwów, 1895, str. 89, cena 60 hal.

Nieznany autor (zapewne Fr. Papée) kreśli w bardzo popularny sposób, (bo książeczka przeznaczona jest przedewszystkiem dla młodzieży), od kolebki do grobu, żywot wielkiego hetmana i Polaka, bohatera z pod Cecory. Nie ogranicza się bynajmniej do dzieł samego Żółkiewskiego i przedstawienia tychże, ale stara się je wytłumaczyć, uczynić zrozumialszemi, podnieść ich znaczenie i wagę

* Oceny krakowskiego Koła akademickiego T. S. L.

dziejową, a środkiem do tego jest kreślenie tła dziejowego, tego co się współcześnie działo. Przez to obraz zyskuje bardzo: młodociany czytelnik zrozumie już teraz, skąd n. p. bitwa pod Kłuszynem. Nie mniejszą wcale zasługą autora jest przytaczanie ustępów donioślejszych z listów Żółkiewskiego lub z jego testamentu; zasługa to nie tylko z etyczno-pedagogicznej strony, ale także dlatego, że może wzbudzić zamiłowanie do języka polskiego i jego piękności. Błędów historycznych nie ma; szkoda tylko, że autor nie przytoczył owej legendy o ptaku, zasłaniającym niemowlę (Żółkiewskiego) przed słońcem i że wspominając o „Tatarze polskim", nie wyjaśnił bliżej, co to są ci Tatarzy polscy i skąd się wzięli. Tendencya i uwagi moralizatorskie całkiem trafne i szlachetne; stąd też tę książeczkę uważam za zupełnie godną polecenia, zwłaszcza do czytelń ludowych i wiejskich. Potrafi i zająć i wiele nauczyć, wzbudzić miłość głębszą i ojczyzny naszej i jej przeszłości. Książeczka zawiera kilka illustracyi.

Polecona. *M. G-y.*

Etnografia, geografia i podróże.

Nałkowski Wacław. **Geografia malownicza**, z wrażeń podróżników. I. Australia z Polinezyą. Warszawa, 1902, nakład Arcta, druk również, w 8-ce, str. 165 n. l. 2.

Książeczkę niniejszą napisał autor po „Geografii Rozumowej i Poglądowej", czyniąc zadość trzeciemu zadaniu geografii — żywemu obrazowaniu ziemi i zamieszkującego ją człowieka.

Przed oczami czytelnika przesuwają się zwolna góry, rzeki, świat zwierzęcy, rośliny Australii, jej mieszkańcy pierwotni i dzisiejsi, dalej miasta i t. d. Następnie idą wyspy bliższe jak Tasmania, Nowa Gwinea, potem dalsze Nowa Irlandya, Samoa, Tonga i inne mniejsze z mieszkańcami o różnych zwyczajach i zmiennymi krajobrazami, przesuwającymi się barwnie jak w kalejdoskopie.

Język poprawny, styl barwny i liczne a wcale udatne obrazki podnoszą wartość książki. Czytanie jednak jej wymaga pewnego już przygotowania od czytelnika. Dla oryentowania się pożądaną by była mapka Australii i Polinezyi.

Polecona (W. IV i M.) *J. Dz.*

Medycyna i hygiena.

Dr. B. Polikier. **Rady dla matek,** jak karmić i pielęgnować niemowlęta. Warszawa, drukLubowskiego i Ski, 1900, 16-a, str. 19, cena 10 kop. = 20 hal.

Książeczka ta zawiera przepisy hygieniczne najważniejsze, dotyczące pielęgnowania niemowląt, wyliczone zwięźle; przedmiotu nie wyczerpuje, przepisów wątpliwych lub fałszywych nie zawiera. Nie spełnia najważniejszego warunku, wymaganego od podobnej książeczki, o ile ma być przez lud używaną, — nie zwalcza wy-

starczająco zakorzenionych szkodliwych prądów w omawianej dziedzinie: zaznaczenie n. p. mimochodem że „niezdrowo jest zawijać dziecko w powijaki" nikogo od tego zwyczaju nie odwiedzie.

Dlatego też książeczka Dra Polikiera może być używaną chyba jako przypomnienie zasadniczych przepisów hygieny dla tych osób z intelligencyi, które już przez innych autorów o ich wartości przekonane zostały. Dla ludu wartości nie przedstawia.

Papier i druk dobre.

Dozwolona. *K. L.*

Religia, moralność i wychowanie.

Święte i świątobliwe niewiasty polskie, ze wstępem o pobożności w dawnej Polsce. Warszawa, nakładem Jana Fiszera, 1898, 8⁰ min. str. 96.

Dziełko napisane dość nieudolnie, bez porządnego planu, w układzie chronologiczny nieład, wybór świątobliwych nie bardzo trafny. Wątpię, czy suche przeważnie wykazy cnót z zajęciem będą poznawały czytelniczki: Do kreślenia godnych naśladowania żywotów trzeba dużych zdolności, których brak autorowi (czy autorce) niniejszej książeczki. Niewiasty z warstw niższych tem trudniej pobudzi dziełko do naśladowania, że te świątobliwe — to prawie wszystko wielkie panie, magnatki, — zasługujące na niebo fundowaniem kościołów, szpitalów, legatami i t. p. Język niewdzięczny, a nieraz przykre błędy, jak — „żądaną była w małżeństwo" (51), „po śmierci w krótkim następionej czasie" (87), gen. „cześci" (54), „kasztelan Zawichostki" (93), pisownia „Szląsk" (18, 21, 24...) — to dalsza słaba strona. Ale najgorsza rzecz z wiarygodnością żywotów. Tak n. p. na str. 30—32 znajduje się wspomnienie bł. Jolanty (raczej Jolenty): i rok jej urodzin błędny i rzekomy pobyt w klasztorze sandeckim wątpliwy i data śmierci niepewna (v. Balzer, Genealogia Piastów — str. 233—235, 554). Grzymisława, żona Leszka Białego, podana fałszywie za Jarosławównę (35); rok urodzin bł. Salomei zły (36); królowej „Judyty", żony Chrobrego, — imię nawet niepewne i data śmierci błędna (49). Białuszyna (50—51; nie Katarzyna B i a ł u s z!) nie wyszła za Białusza, lecz Mikołaja Białuchę z Michałowa (Balzer, 485), — a o pierwszym jej mężu, Januszu ks. mazowieckim ani wzmianki! Umarła rzekomo r. 1408 (51); tymczasem w rzeczywistości jeszcze lat 14 po tej dacie z pierwszym swoim mężem żyć miała!... Co z takich żywotów świętych? Lepiej mieć kilka pewnych, gruntownych, — niż szereg przepełnionych fałszywymi szczegółami i okrytych chmurą tajemnicy. Nie można zresztą całej winy zwalać na barki autora (czy autorki) niniejszego dziełka: gdy brak opracowanych naukowo monografii naszych świętych, trudno szukać ścisłych popularyzacyi.

Niepolecona *T. Sm.*

Nakładem Tow. Szkoły Ludowej. Odpowiedzialny redaktor Stanisław Nowicki.
Czcionkami drukarni Literackiej w Krakowie pod zarządem L. K. Górskiego.